

Pau Lopez to z pewnością letni zakup, który jest ciężko ocenić po pierwszej części sezonu. Hiszpan przeplatał do tej pory dobre mecze z mniejszymi lub większymi (derby) wpadkami i na ostateczny werdykt będzie trzeba jeszcze zaczekać. Portal *Pagine Romaniste* pytał o gracza jego agenta, Alberta Botinesa.

Od kiedy znasz Pau Lopeza? Kiedy zobaczyłeś go grającego po raz pierwszy?

- Pau jest moim graczem od 15 roku życia. Po raz pierwszy zobaczyłem jak gra w Gironie, zanim przeniósł się do Espanyolu.

Jak wyglądały dni transferu do Romy? Masz jakąś anegdotę, którą mógłbyś się podzielić?

- To był trudny moment, gdyż czas płynął powoli, z kolei my negocjowaliśmy transfer, bonusy, itd... Pau umieścił część swojego wynagrodzenia w porozumieniu transferowym, gdyż chciał zamknięcia transakcji.

Dlaczego wybrał Romę? Były też inne oferty...

- Mieliśmy oferty z zespołów w Hiszpanii i z Premier League. On jednak był od razu pewny co do wyboru Romy.

Jak czuje się teraz w zespole? I z Fonsecą?

- W Romie jest szczęśliwy, gra i jest zadowolony ze swojego trenera. Wykonuje świetną pracę i chce walczyć, aby wprowadzić zespół do Ligi Mistrzów w przyszłym sezonie, choć musimy zobaczyć co stanie się z koronawirusem, czy dokończymy sezon czy nie.

Autor: abruzzo